

GONIEC KRAKOWSKI

Rok I.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9, —
NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, — SOSNOWIEC, ul.
Piłsudskiego 8, — ZAKOPANE, Krupówki.
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Kraków, piątek 27 października 1939.

Nr. 1.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję manuskrypty będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Dziś wkroczenie armji litewskiej do obszaru wileńskiego.

Objęcie Wilna nastąpi jutro.

Strach przed prawdą.

Paryż, 26 października. Prasa paryska nie ma odwagi zawiadomić swych czytelników o treści ostatniej mowy min. spraw zagr. Rzeszy von Ribbentropa. Tak samo dotyczy to mowy Führera, którą podano jedynie w skrótach, a których treść uległa przekreśleniom. Widocznie Francja obawia się niechętnych reakcji opinii publicznej, zwłaszcza, że oświadczenie ministra spraw zagranicznych, które potwierdza i tak rozpowszechnione wśród narodu francuskiego zdanie, że jedynie na Anglii ciąży wina obecnej wojny, i jak to zawsze bywało, nie dba ona o to, że inne narody mogą ulec zagładzie. Dlatego też prasa paryska podaje tylko nie znaczące wyjątki z mowy ministra, których nikt zrozumieć nie potrafi. Francuski czytelnik jest wiele zdziwiony, gdy w nagłówkach czytuje informacje, których nie znajduje w treści niekieształconej mowy. Reporter zagraniczny „Petit Parisien” w tym względzie spełnił swe zadanie po mistrzowsku, podając w dwuszpaltowym artykule komentarze o mowie gdańskiej, jednak ani słowem nie wspomniał o argumentach, przedstawionych przez ministra spraw zagranicznych (!). Ten strach przed prawdą, przejawiony przez prasę francuską, daje się również zauważyć w artykule osławionego podżegacza Kerillisa, który glupawymi argumentami stara się zwalczać rozszerzoną w kołach francuskich opinie, jakoby obecna wojna prowadzona była dla kliki kapitalistów z londyńskiego City.

Kowno, 27 października. Jak urzędowo donoszą, wkroczenie armji litewskiej do obszaru wileńskiego rozpoczęło się dziś, t. j. 27 października o godzinie 9-tej przedpołudniem. Obsadzenie miasta Wilna odbędzie się dnia 28. października.

Armja litewska wkraczająca do obszaru wileńskiego nosi nazwę Departamentu Wileńskiego i stoi pod dowództwem generała Witkauskas. Wkroczenie wojsk litewskich jest wynikiem obecnych pertraktacji między sowiecką komisją wojskową przebywającą obecnie w Kownie i litewskim dowództwem armji.

Zapewnienie dostawy chleba i ziemniaków.

Dostawa dostarczonych nam obecnie wielkich ilości mąki usuwa obawę, iż nie będziemy mogli zaopatrzyć się w chleb. Ogonki przed piekarniami będą w przyszłości zbyteczne. Wzywa się piekarzy, by sprzedawali chleb przedsiębiorstwom bez żadnych poświadczeń urzędowych.

Piekarze są obowiązani wykazać się każdorazowo z użycia dostarczonej im mąki i będą stale kontrolowani.

Również zaopatrzenie się ludność w ziemniaki będzie w najbliższych dniach zapewnione. Ziemniaki będą rozdzielane w różnych miejscach sprzedaży. Co do tego otrzymamy jeszcze specjalne zawiadomienie.

Krwawe dzieje Anglii.

Kraków, 27 października.

(M. C.) Pisaliśmy niejednokrotnie o Anglii, wykazując jej podstępny egoistyczny politykę. Ktoś mógłby nas posądzić, że robiliśmy to tendencyjnie. Aby uniknąć podobnego zarzutu i przekonać wszystkich wątpliwych, przytoczymy szereg dowodów. Obiecaliśmy Szanownym Czytelnikom, że zapoznamy ich bliżej z systemem rządów angielskich. Dziś postaramy się bodaj częściowo spełnić nasze przyrzeczenie. Dziś przypatrzymy się Anglii z perspektywy wieków. Rzućmy więc snop światła na angielskie dzieje, o których mieliśmy cienne, a w najlepszym razie mgliste i niejasne wyobrażenia.

Aby uniknąć jakiegokolwiek zarzutu, pozwolimy sobie tym razem przemiliżyć nasze zdanie i stanowisko: oddamy głos komu innemu, a mianowicie historii.

Przed nami obszerna „Historja Powszechna” wydawnictwa „Kultura i Wiedza” redakcji prof. dr M. Sokolnickiego, prof. H. Mościckiego i J. Cynarskiego, wydana w Warszawie 1931 i 1932 r.

Podajemy dokładnie powyższe dane, a by każdy z czytelników mógł sam stwierdzić prawdziwość naszych słów. Rok 1688 jest dostateczną gwarancją, że powyższa historia nie miała względem Anglii żadnej tendencji. Wszak siedem czy nawet ośm lat temu, nie śniło się nawet nikomu o angielskich gwarancjach dla Polski, lub o tem, że Anglija nas zdradzi. Przystępujemy więc do dostojnego cytowania pewnych charakterystycznych, choć nie tworzących całości odcinków, podając przytem tom i stronę.

Wiek XVI.

(Tom II, str. 588).

„Naogół bogactwo narodowe Anglii ówczesnej nie mogło jeszcze imponować sąsiadom. Anglija nie była potęgą polityczną. Liczba jej mieszkańców nie dochodziła do 5 milionów... Narod angielski nie odznaczał się wówczas przedsiębiorczością, ani energią; w niższych warstwach krzewiło się pijaństwo. Wyższe sfery oddawały się uciechom, właściwym rycerstwu feudalnemu, nie odznaczały się jednak wielkimi ambicjami narodowymi, ani państwowymi. Anglija ówczesna uchodziła wciąż za państwo drugorzędne”.

Charakterystyka Henryka VIII.

(Tom II, str. 589):

„Henryk VIII (1509—1547), uchodzący za największego tyraństwa w dziejach Anglii...”

Los Marji Stuart.

(Tom II, str. 608 i nast.):

„Doradzano zatem Elżbiecie, aby uwięziła Marję pod pozorem morderstwa swego męża, z czego winna się usprawiedliwić przed komisją angielską. O to morderstwo oskarżał ją jawnie Murray, występujący jako oskarżyciel. Marję internowano w jednym z zamków i dalsze jej losy stanęły pod znakiem pytania.

Uwięzienie Marji, która padła ofiarą zaufania, opartego na danem jej jakoby niegdyś zapewnieniu przez Elżbietę, że udzieli jej schronienia na ziemi angielskiej, wywołało żywą sympatję dla nieobecnej eks-królowej. Papież Pius V ogłosił Elżbietę za nieprzyjaciółkę wiary, a katolików, jej poddanych, zwolnił od przysięgi, groząc klątwą tym, którzy staną po jej stronie i nawołując do powstania. Losy Marji były przesądzone. Specjalna komisja śledcza skazała ją na śmierć. Marja broniła się z wielką energią i zręcznością, zrozumiałszy w toku postępowania sądowego, że chodzi o jej życie. Wszelkie jej starania były zbyteczne, sprawa była zgóry przesądzona i wyrok śmierci zapadł jednomyślnie.

Wyrok śmierci na Marję Stuart był prawdziwym skandalem nawet na ówczesny czas, gdy nie były tak rozwinięte, dzisiaj, zasady prawa międzynarodowego. Bądź co bądź, Marja była królową niezależnego państwa. Powszechnie uważano ją za niewinną i ta okoliczność Marję przed wyrokiem trzymała lat w zamknięciu. Elżbieta...

Dr Tiso jednogłośnie wybrany prezydentem republiki słowackiej.

Bratysława, 27 października. — Dotychczasowy przewodniczący rządu słowackiego, dr Józef Tiso, został wczoraj wybrany jednogłośnie przez parlament słowacki na prezydenta Republiki Słowackiej. Tem samym młode państwo słowackie otrzymało swą pierwszą głowę państwa i zakończyło okres swej wewnętrznej rozbudowy.



Dr Józef Tiso.

konaniu wyboru, udekorowany Wielkim Krzyżem Orderu Orła Niemieckiego, wszedł wśród burzliwych okrzyków do sali posiedzeń i złożył przysięgę na Konstytucję. Uroczysty akt był transmitowany przez radio. Po opuszczeniu parlamentu, Dr. Tiso przeszedł przed frontem kompanji honorowej armji słowackiej, podczas gdy, wśród huk 21 strzałów powitalnych, grano hymn państwowy. Dr. Tiso udał się następnie do pałacu prezydenta. Po drodze zgromadziły mu burzliwe owacje delegacje Gwardji Hlinkowskiej, FS młodzieży niemieckiej, oraz ludność.

Führer gratuluje premierowi drowi Tiso.

Berlin, 27 października. — Z okazji wczorajszego wyboru na prezydenta republiki słowackiej nadesłał Führer słowackiemu prezesowi rady ministrów dr. Tiso serdeczne gratulacje.

Również minister spr. zagran. Rzeszy gratuluje drowi Tiso.

Berlin, 27 października. Minister Spraw Zagranicznych von Ribbentrop wysłał depeszę gratulacyjną do prez. Słowacji dra Tiso.

Szef sztabu Lutze dziękuje Słowacji za gościnę.

Berlin, 27 października. — Szef sztabu Lutze, który w dniu wczorajszym powrócił tu po wizycie w Bratysławie, przesłał prezydentowi republiki słowackiej Dr. Tiso i słowackiemu prezesowi rady ministrów prof. dr. Tuce telegraficzne podziękowanie za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w Słowacji. Podobne podziękowanie przesłał on przywódcy niemieckiej grupy, narodo-

wej w Słowacji sekretarzowi stanu Kar-masinowi.

W ostatnim dniu swego pobytu w Słowacji zatrzymał się szef sztabu Lutze w Róžomberku, gdzie na grobie bojownika o wolność narodu słowackiego ks. Hlinki, złożył wieniec.

W drodze powrotnej zatrzymał się on przez dwie godziny w Pradze. Podczas przejazdu przez Sudenty zgotowano szefowi sztabu Lutze na dworcu w Bodenbach serdeczną owację.

Prezydent Republiki Słowackiej.

W osobie Dr. Tiso, wybrano pierwszą głowę państwa samodzielnego Państwa Słowackiego, męża, z którego nazwiskiem jest nierozdzielnie złączona historia narodu słowackiego z ostatnich 20 lat, a przede wszystkim rozstrzygająca walka o państwową samodzielność. Urodzony dnia 13. X. 1887 r. w Velka Bytea poświęcił się stanowi duchownemu. W czasie Wojny Światowej był zrazu kapłanem polowym, a później pełnił funkcję wikarego w Neutra, gdzie pozostawał do 1924 r. W ciągu tego czasu zdobył sobie już wielkie zasługi około rozbudowy autonomistycznej partji ludowej ks. Hlinki. W ciągu walki wyzwolenczej narodu słowackiego widziano go odąd zaważem w pierwszym szeregu. Dwukrotnie musiał za to odpokutować także więzieniem. W czasie krótkiego epizodycznego udziału Słowackiej partji ludowej w Rządzie Prażskim w 1927 r., był Dr. Tiso czechosłowackim ministrem zdrowia.

W dwa lata później, gdy partja ludowa znajdowała się już znowu w najostrzejszej opozycji wobec Praży, skoro nie dotrzymano poczynionych jej obietnic, Dr. Tiso został powołany na stanowisko zastępcy Hlinki w przewodnictwie partji. W świeżej pamięci pozostaje jeszcze rozstrzygająca rola, jaką Dr. Tiso odegrał w ciągu ostatnich 14 miesięcy, gdy odwieczne marzenie Słowaków spełniło się i gdy trzeba było zorganizować agendy nowego państwa.

dobrze i dlatego nie spieszyła się z wykonaniem wyroku. Posłowie Francji i Szkocji zgłosili przeciw skazaniu protest urzędowy.

Świat w napięciu oczekiwał, czemu się ta sprawa skończy. **Najdogodniejszym wyjściem dla Elżbiety byłoby zamordowanie Marji Stuart w więzieniu przez dozorców. Dozorca więzienia, w którym znajdowała się Marja, Paulet, był do tego namawiany przez rząd, oparł się jednak stanowczo, w imię poszanowania prawa. Chodziło oczywiście o zwalenie odpowiedzialności na dozorcę. Mniej przeczornym okazał się sekretarz królowej, Davison. Doręczyła mu Elżbieta już podpisany przez siebie wyrok śmierci na Marję, polecając mu zanieść wyrok do kancelarza, celem przyłożenia pieczęci. Dnia 8 lutego 1587 roku nieszczęśliwa królowa Szkocji złożyła głowę na szafocie w Fotheringhay.**

Elżbieta jednak udała zaskoczoną tym wypadkiem i rozgorzconą. Ogłosiwszy publicznie, że wyrok został wykonany bez jej wiedzy i woli — — — z Davisona uczyniła kozła ofiarnego, skazawszy go na dożywotnie więzienie. **Śmierć Marji Stuart wywołała powszechne oburzenie zagranicą, a zwłaszcza we Francji...**

Pokonanie Irlandji.

(Tom III, str. 187).

Kromvel udał się do Irlandji na czele sfanatyzowanych oddziałów. **Zołnierze dyktatora postępowali z całą bezwzględnością, paląc i niszcząc formy irlandzkie, mordując mężczyzn i gwałcąc kobiety...** W 1652 roku Irlandja została ostatecznie pokonana i musiała uznać zwierzchnictwo Anglii. — **Około połowy posiadłości irlandzkich skonfiskowano — i oddano angielskim kolonistom.** Od tej pory datuje się wzmocniona kolonizacja angielska w Irlandji oraz zwiększenie liczby Anglików na Zielonej Wyspie, niegdyś jednolitej pod względem narodowym i wyznaniowym.

Monopoli.

(Tom III, str. 805).

„Rząd angielski trzymał się zazdrośnie systemu monopolów. Koloniści mieli prawo prowadzenia handlu z obcymi państwami tylko za pośrednictwem firm angielskich. Również kolonie angielskie miały prawo nabywania tylko tych towarów zagranicznych, które były przywożone przez okręty angielskie. **Była to polityka egolistyczna, która musiała prędzej, czy później pomścić się na Anglii, jak to wykazały wypadki, które się wydarzyły w XVIII stuleciu.**

Jak na dziś, starczy nam tych cytatów. Wkrótce powrócimy jeszcze do tego tematu. **Chcielibyśmy jedynie wykaazać, że nasze poglądy na sposób postępowania Anglii nie są ani nowe, ani też odosobnione.** Tylko ci, którzy nie znali historii Anglii, mogli jej zaufać, by wzamian przeliczyć się tak, jak przeliczyła się Marja Stuart. Historia jednym słowem powtarza się, a zmieniają się jedynie okoliczności, jak w teatrze dekoracje.

Dzisiejsza walka z kontrabandą i grabieniem neutralnych przez Anglię, mimo woli przypomina nam system jej monopolu.

Miłość Anglii dla Polski.

Rzym, 27 października. „Resto del Carlino” zajmuje się sprawą Edena. Eden, minister kolonii, opowiadał swoim słuchaczom radiowym — tak pisze dziennik — że Anglja prowadzi przeciw Niemcom wojnę, ponieważ Londyn chce żyć w spokoju ze swoimi sąsiadami. Anglja daje wobec tego wszystkim krajom przykład, który — miejmy nadzieję — nie będzie miał naśladowców. **Kto jeszcze tego nie wie, niech się dowie z mowy Edena, że angielscy „Tommy” idą w ogień (albo lepiej powiedziawszy wysyłają swoich francuskich kolegów) ażeby obronić wszystkie narody, które nie nie chcą wiedzieć o wojnie.** Wielka Brytania ogłasza się wobec tego znowu „bezinteresownym szermierzem sprawiedliwości” i „ofiarowuje” się dla wszystkich, włącznie z Włochami!

Kto jednak przy tej okazji nie przypomina sobie mowy Edena w czasie pokuty i jego bezczelnych odwiedzin u Mussoliniego, który go nie przyjął, jak i Home Fleet, która wtedy melancholijnie waleowała się po morzu Śródziemnym, ażeby bronić międzynarodowego „porządku sprawiedliwości i cywilizacji” tych, których Anglicy teraz nazywają „barbarzyńskimi szczerpami Abisynji”.

Nie chodził wobec tego w tym wypadku o idealną Ligę Narodów, ale o nienawść wobec Italji i zazdrość wobec narodu włoskiego. **Należy się zapytać, czy „miłość Anglii dla Polski nie równa się tej samej co i dla Abisynji i czy może tylko obawa przed wzrostem znaczenia Niemiec zmusiła Chamberlaina do powtórzenia polityki idealistycznej Edena.**

Fiński rząd otrzymał propozycje rosyjskie.

Helsinki, 27 października. Po powrocie z Moskwy Ministrowie Paasikivi i Tanner stali przyjęci w czwartek przedpołudniem przez prezydenta. Obecni byli również ministrowie Kajander i minister Spraw Zagranicznych Erkkö. **Propozycje zostaną dokładnie zbadane przez**

Ostra odpowiedź sowiecka na angielskie noty w sprawie kontrabandy.

Anglja nie honoruje zasad prawa międzynarodowego. Rosja sowiecka nie uznaje bezpodstawnych i samowolnych pretensyj Anglii.

Moskwa, 27 października. Zastępca Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych Potemkin, wręczył ambasadorowi angielskiemu w Moskwie następującą odpowiedź Rządu Sowieckiego na noty angielskie z dnia 6 i 11 września 1939 r. w sprawie kontrabandy.

„Komisarjat Ludowy Spraw Zagranicznych ma zaszczyt z polecenia Rządu Sowieckiego oświadczyć w odpowiedzi na noty ambasady angielskiej z dnia 6 i 11 września 1939 r., co następuje:

1. Jednostronne ustalenie przez rząd brytyjski spisu towarów oznaczonych w notcie z dnia 6 i 9 września jako kontrabanda wojenna, przekracza zasady prawa międzynarodowego, które znalazło ogólny wyraz w międzynarodowej deklaracji o wojnie morskiej z dnia 26 lutego 1909 r., wyrażającą wielką szkodę interesom państw neutralnych oraz niszczy handel międzynarodowy. Ponieważ rząd brytyjski uważa w sprawie kontrabandy wojennej ogłoszonym przez niego za kontrabandę produkty i towary, jak materiały opałowe, papier, bawełnę, paszę, obuwie, odzież, surowce dla ich produkcji i nawet szereg środków spożywczych, jak zboże, mięso, masło, cukier i inne rodzaje środków spożywczych, a zatem uznaje za kontrabandę główne artykuły ogólnej konsumpcji i stwarza możliwość zupełnej samowoli w ocenie wszystkich artykułów publicznej konsumpcji jako kontrabandy wojennej. To prowadzi niechybnie do wielkiej dezorganizacji zaopatrzenia pokojowej ludności cywilnej w artykuły pierwszej potrzeby, tworzy poważne zagrożenie zdrowia i życia ludności i pozwala przypuszczać, że nastanie nieobliczalna nędza szerokich warstw ludności.

Jak wiadomo ogólnie uznane zasady prawa międzynarodowego zabraniają bombardowania pokojowej ludności, kobiet, dzieci i starców. Z tego samego powodu rząd sowiecki uważa za niedopuszczalne, by pozbawić ludność cywilną środków spożywczych, materiałów opałowych i odzieży, przez uznanie artykułów pierwszej potrzeby za kontrabandę i narazić przez to dzieci, kobiety, starców i chorych na niedostatek wszelkiego rodzaju i na śmierć głodową.

Wychodząc z wyżej wymienionych rozważań, Rząd Sowiecki nie może się zgodzić na notę Rządu brytyjskiego z dnia 6 września 1939 r. i odmawia tej notce jakiegokolwiek znaczenia.

2) Rząd Sowiecki oświadcza również, że nie zgodzi się z brytyjską notą z dnia 11 września, w której zakomunikowano mu o wprowadzonym systemie przeszukiwania okrętów handlowych państw neutralnych w portach wyznaczonych do tego celu specjalnie przez Rząd brytyjski.

Rząd Sowiecki uważa za zupełnie bezpodstawną i samowolną pretensję, aby wyżej wymienione okręty handlowe były zmuszone do zawinięcia do tych portów. Żądanie to jest utrudnione jeszcze przez groźbę przymusowego sprowadzenia okrętów handlowych do tych portów. Takie zarządzenia przekraczają elementarne zasady wolności żeglugi handlowej. Nie odpowiadają również oświadczeniu międzynarodowego sądu polubownego w Hadze z dnia 26 lutego 1909 r., oraz orzeczeniu sądu polubownego w Hadze z dnia 6 maja 1918 r. w sprawie francuskiego okrętu „Carthage”. Równocześnie Rząd Sowiecki zmuszony jest oświadczyć, że sowieckie statki handlowe należą do państwa i nie mogą być z tego jednego powodu poddane jakimkolwiek zarządzeniom przymusowym, stosowanym przeciw prywatnym statkom handlowym.

3) Opierając się na wyżej wspomnianych faktach, zastrzega sobie Rząd Sowiecki prawo odszkodowania od Rządu brytyjskiego za akcję władz brytyjskich i szkody wyrządzone przez wyżej wspomniane zarządzenia rządu brytyjskiego i organizacji sowieckim, instytucjom i obywatelom sowieckim.

Nota podpisana jest przez Komisarza Ludowego Molotowa.

Anglja gwałci prawa narodów

Berlin, 27 października. „Deutscher Dienst” pisze: Wręczona ambasadorowi brytyjskiemu przez Rząd Sowiecki odpowiedź na brytyjskie listy towarów podlegających zajęciu, w sposób jasny i niedwuznaczny wyraża stanowisko państw neutralnych w stosunku do brytyjskiej polityki korsarskiej.

Stwierdza się narówni z postanowieniami konferencji w Panamie i oświadczeniami szeregu państw neutralnych za morzem i w Europie, że sposoby, jakie stosuje Anglja, są przeciwne prawu narodów i zaszkodzą bardzo ciężko interesom państw neutralnych, bowiem niszczy handel międzynarodowy. Z naciskiem podkreśla się, że długa lista towarów podlegających zajęciu pozwoli na różnego rodzaju nadużycia. W pierwszym rzędzie zaopatrzenie ludności cywilnej również i państw neutralnych jest wykluczone. Stwierdza się też niedwuznacznie, że wskutek brytyjskich sposobów prowadzenie wojny na morzu, na-

ruszono dotkliwiej podstawy elementarnej wolności żeglugi morskiej.

Rosja swą deklaracją zdecydowanie przystąpiła do frontu tych państw neutralnych, które walczą przeciwko gwałceniu żeglugi handlowej i gospodarstwa przez Anglię. Rosja protestuje również energicznie przeciw mieszaniu przez Anglię państw południowo-amerykańskich do konfliktu, deklarując towary cywilnej potrzeby, jako towary polegające zajęciu.

Postępowanie brytyjskie przeciwne jest prawom narodów, i zmusza szerokie warstwy społeczeństwa państw nie biorących udziału w wojnie, cierpieć nędzę i głód. — Z oświadczenia rosyjskiego wynika przekonująco, jaką odpowiedzialność wobec całego świata bierze na siebie Anglja, swym karygodnym postępowaniem. Front państw neutralnych przeciw samowoli brytyjskiej zostanie zcementowany oświadczeniem sowieckim.

Sowiecka delegacja w Berlinie

Berlin, 27 października. Wczoraj przybyła do Berlina delegacja rządu sowieckiego.

Francuska kontrofensywa na zachód od Völklingen załamana się pod działaniem ognia niemieckiego

Berlin, 26 października. — Naczelne Dowództwo Armji Niemieckiej komunikuje: **Nieprzyjaciel próbował wczoraj zdobyć na nowo wzgórze, położone 12 km na zachód od Völklingen, które zostało po-**

stalona pod kierownictwem komisarza ludowego Towossjana, a asystuje jej gen. artylerji Sawczenko.

Po zawarciu ugody podczas rokowań gospodarczych w Moskwie, w ostatnich dwóch tygodniach, tycających się dostaw z Rosji sowieckiej dla Niemiec, zwłaszcza wielkiej ilości zboża, ropy naftowej, produktów ropnych, drzewa, bawełny, fosforu, dalej ołowiu, platyny, rud manganowych i innych, toczą się obecnie w Moskwie nadal rokowania o dostarczenie niemieckich towarów. Rokowania te mają się przeciągnąć na dłuższy czas według listów wymienionych pomiędzy ministerstwem spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentropem, a prezydentem rady komisarzy ludowych w ZSSR Molotowem, z dnia 28 września br. Przy dostawach dla Unji Sowieckiej chodzi o większe ilości maszyn najrozmaitszego typu, a także o wielkie przemysłowe zakłady, przyczem Niemcy oddadzą do usług Rosji swoje doświadczenia w zakresie produkcji sztucznej benzyny, kauczuku i innych. Delegacja otrzymała polecenie rządu sowieckiego poinformowania się w tej sprawie na miejscu. Przy tej okazji będzie ona zwiedzać zakłady przemysłowe, instytucje gospodarcze, zbrojownie itp.

przedniego dnia zajęte przez wojska niemieckie. Atak nieprzyjaciela w sile jednego bataljonu został odparty jeszcze na terenie francuskim ogniem artylerji i karabinów maszynowych niemieckich. Poza to ważnych starć nie było.

Tylko Anglja ponosi przed historją odpowiedzialność za wojnę.

Hiszpańska prasa akcentuje ponownie znaczenie mowy Ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy.

Madryt, 27 października. — Mimo że prasa poranna opublikowała już obszernie mowę gdańską Ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy, prasa wieczorna podaje ją z równie wielką dokładnością. Fakt opublikowania idący wbrew zwyczajom prasy hiszpańskiej, znamionuje najlepiej doniesienie znaczenie przypisywane tej mowie. — Wszelkie inne komunikaty zagraniczne ustępują na plan drugi w prasie hiszpańskiej.

W komentarzach redakcyjnych podkreśla prasa, że słowa Ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy posiadają tem większą wagę ze względu na to, że właśnie Ribben-

trop przedsięwziął liczne próby porozumienia niemiecko-brytyjskiego.

Berliński korespondent „Informaciones” wspomina szczególnie o tem, że Anglja zawarła w Monachium pakt przyjaźni mający wykluczać wszelką wojnę, by bezpośrednio po tem rozpocząć politykę okrążenia.

Gazety madryckie podkreślają, że Minister Spraw Zagranicznych Rzeszy wyraził w Gdańsku uczucia całego narodu niemieckiego. **Dalsze prowadzenie wojny stanowi winę Anglii, która ponosi całą odpowiedzialność przed historją Anglja przekładająca też Francji w doświadczeniu do porozumienia z Niemcami.**

Opinia bułgarska o pakcie „Trzech” w Ankarze

Posiada on wielkie strategiczne znaczenie i jest skierowany przeciw Rosji.

Soffia, 27 października. Gen. Radek zajmuje się w dzienniku „Sora” na naczelnym miejscu bardzo obszernie paktem „Trzech” zawartym w Ankarze i stwierdza na końcu, iż posiada on wielkie strategiczne znaczenie i jest skierowany przeciw Rosji. — **Wielka walka, decydująca pomiędzy Rosją a Anglią o panowanie nad cieśninami morskimi, rozpoczyna się. Niespodzianki nie są wykluczone. Leży w interesie narodów bałkańskich odsprzedać niebezpieczeństwo tego paktu, który powiększa tylko groźbę wojny na tych obszarach.**

Profesor Genoff zajmuje się tą samą treścią w dzienniku „Uster”, pisząc, że pakt wzajemnej pomocy w Ankarze staje się groźbą wojny w tej chwili, w której jedno z mocarstw złamie neutralność Bałkanów lub wschodniego morza Śródziemnego, powodując tem samem wojnę na tym obszarze. Główne znaczenie ma pod tym względem Italja, która dziś również jest państwem bałkańskim.

Co się tyczy neutralności Bałkanów, to

nie jest ona według zdania dziennika wieczornego „Slovo” sprawą jednego państwa, tylko sprawą wszystkich zainteresowanych i sąsiadnych państw. Dlatego o tych czasach neutralność Italji odgrywała tak ważną rolę dla całego Bałkanu. Neutralność nie oznacza bezczynnego liczenia na nie, które pakt państwowy, tylko obowiązując meżów stanu do zapewnienia tej neutralności przy pomocy uzbrojonej straży.

Żadnych ograniczeń w handlu zagranicznym USA

Waszyngton, 27 października. Amerykański senat złączył głosami 66:21 nie przyjął propozycji progresywnego senatora Lafolette o ograniczeniu handlu zagranicznego podczas wojny na przeciełną miarę czterech lat z ostatnich dwunastu lat. **Tym środkiem chcą zapobiec powstaniu**

niedzrowej konjunktury wojennej. Republikański senator Tobey proponował, aby nadużywanie flagi amerykańskiej przez obce statki karano zarekwirowaniem statku, a kapitana kara niemieczna i więzieniem. Większość senatorów proponowała wobec tego kompromis, według którego propozycja ta zostanie zaakceptowana, o ile kara 3-miesięcznego zamknięcia portów amerykańskich dla winnych statków zostanie odwołana.

Nadburmistrz miasta Fürth powołany do Torunia.

Nadburmistrz Jakob został na żądanie Gauleitera Gdańska, Alberta Forstera, powołany do komisarycznego kierownictwa miasta Torunia. Mianowanie to natychmiast wchodzi w życie.

Okropna burza nad Medjolanem.

Medjolan, 27 października. Nad Medjolanem przeszła potężna burza wraz z olbrzymim oberwaniem chmury, która spowodowała w kilku miejscach na skraj miasta wylewy. Na linii kolejowej, która prowadzi do Prato, zostały przerwane w jednym miejscu przewody elektryczne. W Castel Fiorentino w domu wieśniaka piorun poraził śmiertelnie kobietę, zaś jej dwoje dzieci doznało pokaleczeń. Dom został poważnie uszkodzony.

Wysokie niemieckie odznaczenie dla Nacz. Dowódcy armji chilijskiej.

Santiago de Chile, 27 października. Niemiecki ambasador wręczył w sposób uroczysty naczelnemu dowódcy armji chilijskiej gen. Carlos Fuentes Rabe'mu Wielki Krzyż Orderu Orła Niemieckiego.

Wzrasta oburzenie na brytyjskich agitatorów w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton, 27 października. — Znany amerykański dziennikarz Denny doniósł w dziennikach „Scripps-Howard“, iż brytyjska propaganda, w szczególności zaś grupa brytyjskich propagandzistów, którzy od początku wojny zalewają Stany Zjednoczone, jest obecnie głównym tematem kół kongresowych. Zażalenie senatora Borah na czynności propagandowe brytyjskiego ambasadora Lothiana, jest głównym tematem rozmów w Waszyngtonie. Wszyscy dokładnie zdają sobie sprawę z tego, iż metody postępowania brytyjskich gości, którzy nie myślą o tem, aby przedstawić się za agentów obcych rządów, łamią tem samem obowiązujące normy prawne Wielu Amerykanów krytykuje to dziwne stosunki, które w ostatnich tygodniach obudziły do Anglii wielką niechęć; zwłaszcza, że rozszerzane przez brytyjskie ministerstwo informacje i kłamstwa oraz cenzura londyńska, odgrywają też wielką rolę.

INSTYTUT SZTUK PLASTYCZNYCH

ALEJA MICKIEWICZA 5.

(dawniej Państw. Szkoła Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artyst.) zawiadamia, że dodatkowe wpisy uczniów przyjmują kancelaria Dyrekcji do dnia 31. listopada b. r. w godzinach od 10—12. Szczegółowe informacje zawiera ogłoszenie w Instytucie.

4978

OGŁOSZENIE!

Zawiadamia się, iż „Huta Szkła“ w Jaśle, która produkuje szkło tafLOWE, została uruchomiona w dniu 23 października 1939 r.

46k

Wolną posadę

znajdziesz łatwo, ukończywszy kurs stenografii polsko-niemieckiej (języka), maszynopisma u prof. Marczewskiego, Rynek 9.

4939

KRONIKA.

Godziny policyjne przedłużone.

VI. Obwieszczenie Komisarza miasta.

W miarę jak życie codzienne miasta powraca coraz bardziej do stanu pokojowego, przedłużam godzinę policyjną dla osób cywilnych do godziny 11-ej wieczór.

Po godzinie 11-ej osobom cywilnym wolno wychodzić na ulice tylko za szczególną legitymacją.

Jadłodajnie, teatry itd. należy zamykać najpóźniej na pół godziny przedtem.

Oświetlenie ulic trwa do godziny 11-ej wieczór w pełnej mierze, następnie będzie ograniczone do połowy, oświetlenie numerów domów pozostaje na noc włączone.

Oczekuję, że każdy zachowa spokój i porządek, tak jak to było dotąd.

Kraków, 25 października 1939.
Komisarz miasta Zörner, Nadburmistrz.

CO GRAJĄ W KINACH.

Adria: „Blagier“ (Franck Morgan).
Apollo: „Tajny rozkaz“.
Atantki: „Bel-Ami“ (Olga Ozechowa).
Muzeum: „Dziewczęta w mundurkach“ (w roli głównej Dorota Wieck).
Premiery: „Ostatni akord“ (Lil. Dagower, W. Bürger).
Scala: „Student z Pragi“ (Wahlbrück).
Świat: „Trzej niepokojnicy“ (Rühman, Hörbiger).
Sztuka: „Było ich 13“ (Rühman i Moser).
Ulecha: „Chłopcy z Tyrolu“ (Heli Finkenweller, Hans Halt).
Wanda: „Gdy kobiety milczą“ (Hans Knotack).

Do mieszkańców miasta Krakowa i okolicy!

Ruch uliczny w Krakowie pochłania codziennie nowe ciężkie ofiary! Winę należy przypisać Waszej nieostrożności i znacznemu wzmożeniu się ruchu, do jakiego nie jesteście przyzwyczajeni!

Porządek w ruchu ulicznym będzie przeprowadzony z całą stanowczością i przy użyciu wszelkich środków.

Zapamiętajcie sobie dobrze następujące przepisy, dotyczące ruchu i ściśle się do nich stosujcie:

Ty, kierowco samochodowy:

Pamiętaj, że najwyższa, dopuszczalna w Krakowie szybkość jazdy, wynosi 40 km!

Jedź zawsze prawą stroną!

Skręcaj w lewo szerokim, a w prawo wąskim łukiem!

Przed skrętem w lewo, przepuść jadące naprzeciw pojazdy!

Sygnalizuj we właściwym czasie! Wymijaj na lewo, ale tylko wówczas, jeżeli nie grozi to niebezpieczeństwem dla ogólnego ruchu!

Jeżeli mijają Cię, trzymaj się zawsze prawej strony! Nie zwiększaj szybkości swego wozu!

Nie zatrzymuj się i nie pozostawiaj samochodu na rogach ulic, ani w miejscach pozbawionych dalszej perspektywy! Nie pozostawiaj również wozu na przystankach tramwajowych i autobusowych!

Utrzymuj zawsze swój samochód w nieznanym i pewnym stanie, a więc: ster, hamulce, koła wraz z oponami i oświetlenie!

Ty, rowerzysto:

Jedź zawsze ściśle prawą stroną! Unikaj ruchliwych ulic!

Na skrzyżowaniu ulic spojrz bacznie najpierw w lewo, następnie w prawo stronę!

Nie ćwicz się w jeździe sztucznej! Trzymaj zawsze rękę na kierownicy, a nogi na pedałach!

Zeskocz natychmiast, jeżeli zauważysz jakąś przeszkodę w ruchu ulicznym, albo jeżeli z jakichkolwiek powodów nie ujrzyz przed sobą wolnej drogi!

Nie jedź nigdy we dwójkę lub w trójkę, lecz gęsiego!

Nie jedź stale obok innego pojazdu, szczególnie zaś obok tramwaju!

Nie przyczepiaj się nigdy do żadnego pojazdu!

Nie zabieraj ze sobą przedmiotów, które by kępowały swobodę Twoich ruchów!

Począwszy od dnia 1. listopada 1939 r. należy rowery w mieście o zmroku oświetlać! Kto nie posiada lampki rowerowej, nie może z nastaniem ciemności jechać, lecz musi rower prowadzić jezdnią i trzymać się ściśle prawej strony.

Wysiadaj z tramwaju tylko na przystanku!

Ty, przechodniu:

Idź zawsze prawą stroną!

Nie schodź z chodnika na jezdnię!

Nie zatrzymuj się na chodniku ze znajomymi i nie załatwiał tam swoich interesów!

Przy przechodzeniu przez jezdnię głowa do góry! Rzuć okiem najpierw w lewo, następnie w prawo!

Przechodź zawsze przez jezdnię w dozwoleńszych miejscach pod kątem prostym! Nie wskakuj do tramwaju, gdy ten jest w ruchu!

Wysiadaj z tramwaju tylko na przystanku!

Rada Przyboczna Miasta Krakowa

V. Obwieszczenie Komisarza miasta.

Celem nawiązania możliwie ścisłego kontaktu z mieszkańcami miasta i celem zapewnienia ludności Krakowa udziału w spełnieniu zadań Zarządu Miasta, w obecnym czasie szczególnie trudnych, powołuję pewną ilość obywateli różnych kół zawodowych na członków Rady Przybocznej, która będzie zbierać się regularnie pod moim przewodnictwem i ma wspierać mnie doradczo w odpowiedzialnym kierownictwie spraw miasta.

Członkowie Rady Przybocznej pełnią swój urząd honorowo i niezależnie od jakiegokolwiek zawisłości politycznej; praca ich ma mieć na względzie wyłącznie dobro ogółu.

Na członków Rady Przybocznej Miasta Krakowa powołuję następujących obywateli:

- 1) dra Twardowskiego Juliusza, b. ministra, ul. Retoryka Nr 18 jako prezesa Rady Przybocznej.
- 2) Bartosiewicza Ludwika, restauratora, ul. Sobieskiego Nr 19.
- 3) dra Bogdanowskiego Wincentego, przemysłowca, aleja Mickiewicza Nr 29.
- 4) Długoszewskiego Jerzego, majstra plekarskiego, ul. Tad. Kościuszki Nr 20.
- 5) Kuhna Jana, kupca, ul. Sobieskiego Nr 10.
- 6) ks. dra Kuliga Zygmunta, kanonika kapituły katedralnej, ul. Kanonicza Nr 13.
- 7) dra Kutrzebę Stanisława, prof. Uniw. Jagiell., prezesa Polskiej Akademji Umie-

jętności w Krakowie, ul. Pierackiego Nr 15.

8) Lełtlo Ludwika, przemysłowca, ul. Konarskiego Nr 48.

9) Malissa Henryka, wicedyrektora Izby Przem.-Handlowej, ul. św. Tomassa Nr 22.

10) dra Mikszewicza Tadeusza, adwokata, ul. Straszewskiego Nr 21.

11) Olszowskiego Wojciecha, kupca, ul. Bracka Nr 2.

12) Pokornego Józefa, ppłk. s. e., ul. Mogilska Nr 16.

13) Poradziszka Jana, robotnika, ul. Prądnicza Nr 71.

14) Różyckiego Andrzeja, masarza, ul. św. Marka Nr 11.

15) Rutkowskiego Władysława, ślusarza, ul. Kościuszki Nr 48.

16) dra Rymara Stanisława, prof. gimn., ul. Topolowa Nr 52.

17) inż. Sawickiego-Stellę Izidora, prof. Akademji Górniczej, ul. Słoneczna Nr 10.

18) dra Sławińskiego-Lehr Tadeusza, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, al. Słowackiego Nr 15.

19) dra Spohna Fryderyka, adwokata, ul. Krupnicza Nr 10.

20) dra Warzyckiego Kazimierza, dyrektora Warszawskiego Banku Dyskontowego, Rynek Główny Nr 25.

Kraków, dnia 25 października 1939 r.

Komisarz miasta:
ZÖRNER
Nadburmistrz.

Ówocna działalność NSV.

Jak już donosiliśmy, działalność NSV w Krakowie rozpoczęła się 9. września. Dziś mamy już sprawozdanie z tej działalności z okresu od 9. do 30. IX. Chcemy podać naszym Czytelnikom niektóre ciekawe cyfry. Wypada przytem nadmienić, że NSV opiekuje się wyłącznie powracającymi do domów uciekinierami. Pomoc nie obejmowała zatem ludności samego Krakowa, gdyż leży ona w zakresie krakowskich organizacji charytatywnych.

Krakowski NSV wydał powracającym i uciekinierom łącznie 37.500 przepustek, które uprawniały ich do bezpłatnego korzystania z wszelkich środków lokomocji. Ponadto NSV wydał bezpłatnie 87.000 obiadów, oraz taką samą ilość śniadań i kolacji; dalej 39.800 porcji herbaty i kawy. Niezależnie od tego rozdzielono 1.200 kg. marmolady, 6.000 puszek mleka kondensowanego i 9.500 chlebow. Cyfry te najlepiej świadczą o doniosłości pomocy niesionej ofiarom ucieczki.

Roztoczył NSV również opiekę nad wieloma chorymi, przy pomocy dwóch lekarzy i dziewięciu pielęgniarek. Przez ośrodki dla powracających przewinęło się ponad 5.000 osób.

Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że

środki spożywcze były dostarczane z Rzeszy. Dopiero w ostatnich dniach udało się niektóre towary nabyć na miejscu.

Pomoc dworcowa, opieka nad matką i dzieckiem stanowiły odrębne, ale nie mniej trudne zadanie i tu NSV umiał sobie radzić i niósł ofiarną pomoc.

Podkreślić należy, że krakowskiemu NSV podlegają obozy uciekinierów w Wadowicach, Nowym Sączu, Limanowej, Tarnowie, Mielcu, Miechowie, Pińczowie, Łańcuchu, Jasle, Przemyslu, Jarosławiu, Sanoku, Rzeszowie i in. Szczegóły o życiu tych obozów podamy.

Ówocna działalność NSV jeszcze nie jest ukończona, chociaż dziś zakres jej jest już mniejszy. Przeważną część uciekinierów powróciła do miejsc zamieszkania. Obecnie wysuwają się coraz to nowe zadania dla NSV. Często inne urzędy zwracają się do niego z prośbą o pośrednictwo. NSV nie uchyla się w takich wypadkach od pomocy.

Tysiące ludzi gorąco dziękowało swoim bezinteresownym dobroczyńcom. Jest to napewno najlepszą zapłatą dla wszystkich tych, którzy pomagali, by dzieło pomocy Rzeszy Niemieckiej mogło być prowadzone w tak wielkim zakresie.

Ty, woźnico konnego pojazdu:

Jedź na ruchliwych ulicach tylko stępą! konne dorożki mogą jechać klusem.

Trzymaj się zawsze ściśle prawej strony! Na środku jezdni nie masz czego szukać!

Jeżeli chcesz skręcić w lewo, lub w prawo, zaznacz to wyraźnie i na czas wyciągniętym szeroko ramieniem!

Nie przecinaj nigdy skrzyżowania ulic na wskos!

Na skrzyżowaniach ulic i dróg przepuść najpierw szybsze pojazdy mechaniczne, a więc auta i rowery!

Nie przeladuj zbytnio swego wozu! Rozmieść ładunek na wozie w ten sposób, aby nikomu nie przeszkadzał! Szerokość ładunku nie może przekraczać 2,50 m!

Jeżeli ładunek wystaje z tyłu wozu, zaznacz to przymocowaną do wozu czerwoną chorągiewką, a wieczór czerwoną latarnią!

Od dnia 1-go listopada 1939 r. muszą być wszystkie pojazdy konne oświetlone! Wystarczy przymocowanie latarni na lewym skrzydle wozu.

Kto nie posiada latarni, lub nie ma potrzebnego paliwa, nie może używać z nastaniem ciemności swego wozu!

Ty, kierowco ręcznego wózka:

Używaj stale jezdni! Z wózkiem, względnie taczkami, nie masz czego szukać na chodniku!

Trzymaj się zawsze prawej strony! Na skrzyżowaniach ulic zatrzymuj się i ruszaj dalej dopiero wówczas, gdy się przekonasz, że droga jest dla Ciebie wolna! Z nastaniem ciemności używanie ręcznych wózków i tacek jest wogóle wzbronione!

Zapamiętajcie sobie dobrze powyższe przepisy! Kto je przekroczy, będzie najpierw przez władze policyjne ostrzeżony, od 1-go listopada br. ukarany ustawową grzywną!

Kom. Prezydent Policji
ZECH

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego

Dziś w piątek, jutro w sobotę, oraz w niedzielę wieczorem dwa obrazki ludowe z muzyką, śpiewami i tańcami: J. K. Gregorowicza „Werbel domowy“ w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza i W. J. Anczyca „Łobzowanie“ w opracowaniu reżyserskim J. Karbowskiego. W sztukach tych występują: M. Bednarska, Korecka, M. Kierkowa, A. Małachuk, na K. Szyzko-Bohusz, T. Burda, J. Filus, T. Kondrat, J. Liedtke, Z. Mroźewski K. Opaliński, G. Senowski, W. Woźnik, A. Kosmyra, A. Żuliński.

W niedzielę popołudniu „Moralność pani Dulskiej“ G. Zapolskiej.

KINO.

Aby umożliwić Czytelnikom, bywalcom kinowym, którzy coraz szerszej znów wypełniają sale kinoteatrów krakowskich, orientowania się w programach kinowych, od dziś wznawiamy rubrykę recenzji kinowych.

Kino „Apollo“: „Ostatni rozkaz“.

Jest to film dla amatorów zawikłanej intrygi i walki pomiędzy „czarnym charakterem“ a „białym“, w którym „biały“ zwycięża. Motyw główny jest jednak dość niebanalny: Na jakie trudne narażone są państwa europejskie, usiłując eksploatować niewykorzystane bogactwa naturalne kolonii zamorskich, mimo i kompensat w postaci największych dobrodziejstw cywilizacyjnych. Niebanalne jest również zakończenie: Happy end jest tylko częściowe, zmacone ofiarną śmiercią lekkomyślnego młodzieńca, który dopiero w obliczu ciężkich zmagających się ziomków na dalekiej obczyźnie odnalazł w sobie swą lepszą cząstkę. Pierwszorzędna gra wszystkich aktorów. Radzimy na film ten nie spać: zawiła intryga utrudnia zrozumienie akcji, jeśli nie oglądało się jej od początku.

Kino „Atlantik“: „Bel-Ami“.

Łekka komedia muzyczna, pogodna, wesółka, o prześlicznych scenach baletowych. Adeptki baletu, lekkomyślny hrabia, przykutujący pelen talentu kompozytor, dyrektor teatru rewjowego i jego miłostki — życie zakulisowe teatryku stołecznej — wszystko to spleta się w barwny obraz „Przeboj“ muzyczny rewji, która oglądamy i podziwiamy, jest tak dostępny i przykonywujący, że ludzie wychodzą z kin wesóło pogwizdując go.

„Zespół Renaty“.

Jest to film naprawdę piękny, wartościowy. Film nawskróś muzyczny, którego główną treścią są produkcje artystyczne kwartetu muzycznego, zaś akcja jedynym tłem. Zresztą, sama akcja jest również interesująca, chociaż fabuła nieco mało skomplikowana. Feministki mogą obrazować się na myśli przewodnią filmu: Kobiety zawsze stają się źródłem powikłań, w których trudno jest mężczyznom trzymać tylko jak „koleżankę“. Smutnym jest konflikt, które wynikły po rozpadnięciu zespołu muzycznego. Kobiety — oto treść filmu.

PRZYPOMNIENIE NA CZASIE. Wszyscy mężczyźni w wieku 17 do 45 lat obowiązani są zgłaszać się we właściwym Urzędzie Obwodowym. Dziś, w piątek 27 bm. mają się zgłaszać mężczyźni, których nazwiska zaczynają się od litery N O, w sobotę 28 bm. na literę P.

Poszukiwanie się wzajemne

KORNECKI ANTONI, polowany z własnym samochodem... WYŻYTA, 4185

KAZIMIERZ Trybula, aptekarz z Czarnego Dunajca... 4143

NUSIECZKO, Stasiu Rutkowska dajcie znać gdzie jesteście... 4627

CICHOŃ Kazimierz, szesnastoletni chłopiec... 4904

WYCHOWAWCZYNI, nauczycielka szuka miejsca... 4904

SETKĘ motocykl kupię... 4921

POKÓJ ładnie umeblowany... 5013

UNIEWAŻNIAM kartkę chlebową... 4999

Kupno

Wolne posady

Sprzedaz

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady